

OBRAZ UKRAINY DRUGIEJ POŁOWY XIX WIEKU W TWÓRCZOŚCI WŁADIMIRA KOROLENKI

ANTONI BORTNOWSKI

Uniwersytet imienia Adama Mickiewicza, Poznań — Polska
a.bortnowski@amu.edu.pl

ОБРАЗ УКРАЇНИ ДРУГОЇ ПОЛОВИНИ XIX СТОЛІТТЯ У ТВОРЧОСТІ ВОЛОДИМИРА КОРОЛЕНКА

АНТОН БОРТНОВСЬКИЙ

Університет імені Адама Міцкевича, Познань — Польща

АНОТАЦІЯ. Життя і творчість Володимира Короленка були тісно пов'язані з Україною. Письменник, який народився в Житомирі і помер у Полтаві, відомий передусім як один з найвидатніших представників російської літератури др. пол. XIX – поч. XX ст., а його зв'язки з рідним краєм часто відсуваються на задній план. Такі твори В. Короленка, як *История моего современника*, *Братья Мендель* чи *Без языка* відображають його тісні зв'язки з Україною та глибоке розуміння її своєрідності.

IMAGE OF UKRAINE IN THE SECOND HALF OF 19TH CENTURY IN VLADIMIR KOROLENKO'S WORKS

ANTONI BORTNOWSKI

Adam Mickiewicz University, Poznan — Poland

ABSTRACT. The life of Vladimir Korolenko and his works were closely connected with Ukraine. The writer, who was born in Zhytomyr and died in Poltava, is primarily known as one of the greatest Russian authors of the second half of the nineteenth and early twentieth century, and his connections with the homeland are often ignored. V. Korolenko's works such as *The History of My Contemporary*, *The Mendel Brothers* or *Without Language* illustrate his strong connections with Ukraine and a deep understanding of its specificity.

L iteraturoznawstwo, podobnie jak inne nauki nie rozwija się w próżni, a jest ściśle związane z epoką, otoczeniem kulturowym i całym szeregiem skomplikowanych zjawisk, które składają się ostatecznie na pewną ogólnie przyjętą ocenę dorobku tych czy innych twórców. Stąd też niejednokrotnie potrzeba znacznej perspektywy czasowej, by móc przezwyciężyć pewne schematy interpretacyjne, często wymuszane np. przez ideologię. Taki stan rzeczy dotyczy w dużej mierze oceny dorobku literatury rosyjskiej XIX i XX wieku. W okresie radzieckim twórczość jednych pisarzy była zakazywana, dorobek innych był natomiast interpretowany w kluczu oficjalnie panującej ideologii, skupiającej się przede wszystkim na ukazaniu wątków społecznych. W rezultacie często powstawał zmanipulowany i zniekształcony obraz twórczości konkretnego pisarza. Jako przykład przedstawionego zjawiska można przytoczyć postać Władimira Korolenki, którego utwory przez długie dziesięciolecia przedstawiano przede wszystkim w kontekście walki o prawa ucisnionych przez carat i rozpowszechniający się w Rosji drugiej połowy XIX wieku kapitalizm. W *Historii literatury rosyjskiej* pod red. Mariana Jakóbca czytamy na przykład: „Uwagę pisarza absorbuje krąg zagadnień związanych z losami histo-

rycznymi Rosji, z przyszłością wsi rosyjskiej, wciąganej w tryby nowych stosunków społecznych”¹. Oczywiście kontekst wyrastającej z tradycji narodnickiej walki o sprawiedliwość społeczną odgrywa niezwykle istotną rolę w utworach W. Korolenki, ale bynajmniej nie wyczerpuje on przedstawionej w nich problematyki.

Jednym z niedostatecznie zbadanych wymiarów twórczości pisarza jest kontekst ukraiński jego utworów. Sam Władimir Korolenko był ściśle związany z Ukrainą, na której urodził się i spędził 40 z 68 lat życia. Rzeczą naturalną jest zatem fakt, że liczne jego utwory są ściśle związane z ukraińską rzeczywistością drugiej połowy XIX wieku i odzwierciedlają jej problemy oraz specyfikę. Należy zauważyć, że motywy ukraińskie są u Korolenki powszechne, ale rzadko pojawiają się w charakterze głównych części składowych problematyki jego utworów. W rezultacie stopniowo ukształtowało się postrzeganie autora *Historii mojego współczesnego* jako pisarza “ogólnorosyjskiego”, którego z Ukrainą łączy jedynie to, że się tam urodził i zmarł. Jego związki z tym krajem wychodzą jednak daleko poza ciekawostki biograficzne. Twórczość Korolenki w dużej mierze pozwala zrozumieć specyfikę sytuacji na ziemiach ukraińskich drugiej połowy XIX i początku XX wieku. Za ogólnospołecznymi problemami, które były w centrum zainteresowania pisarza, kryje się bowiem szeroka panorama życia na tych obszarach, z całą jego różnorodnością i złożonością. Warto zwrócić uwagę, że problemy ściśle związane z Ukrainą niejednokrotnie wykraczają u Korolenki poza granice geograficzne tego kraju. W tym kontekście warto odnieść się do opowiadania *Bez języka* (*Без языка*, 1885). Utwór porusza niezwykle aktualny na przełomie XIX i XX wieku problem emigracji Ukraińców do Ameryki i ściśle związaną z nim kwestię tożsamości narodowej. Już w *Bez języka* wyraźnie uwidacznia się też przywiązanie Korolenki do Wołynia: „На моей родине, в Волынской губернии, в той ее части, где холмистые отроги Карпатских гор переходят постепенно в болотистые равнины Полесья, есть небольшое местечко, которое я назыву Хлебно”². To zdanie, rozpoczynające utwór, ukazuje emocjonalną więź narratora (i zarazem autora) ze swoją “małą” ojczyzną. Władimir Korolenko we wspomnianym opowiadaniu udowadnia też, jak doskonale znana była mu synkretyczna specyfika tych ziem pogranicza, wyrażająca się w dużej mierze w warstwie językowej. Mowę mieszkańców wsi Łoziszcze (Лозищи), z której pochodzą główni bohaterowie *Bez języka* określa w następujący sposób: „Наши же лозищане говорили на волынском наречии: не по-русски и не по-польски, да не совсем и по-украински, а всех трех языков намешано понемногу”³.

Obrazy wielokulturowego obszaru prawobrzeżnej Ukrainy drugiej połowy XIX wieku pojawiają się u Korolenki wielokrotnie, ale najszerzej pisarz przedstawia kraj dzieciństwa i lat dorastania w autobiograficznej powieści *Historia mojego współczesnego* (*История моего современника*, 1905 – 1921). Ten nieukończony autobiograficzny cykl miał w założeniu stać się podsumowaniem drogi twórczej, *opus magnum* Władimira Korolenki. Powstały jednak tylko trzy jego tomy, nad czwartym, nieukończonym, pisarz pracował w Połtawie do ostatnich dni swojego życia.

Z punktu widzenia postrzegania przez Korolenkę Ukrainy, analizy procesu kształtowania się tożsamości pisarza szczególnie interesujący wydają się tom I, obejmujący lata jego dzieciństwa w Żytomierzu, naukę w gimnazjum w Równem, a kończący się wyjazdem głównego bohatera na studia do Petersburga.

¹ *Historia literatury rosyjskiej*, praca zbiorowa pod red. M. Jakóbca, tom II, Warszawa 1976, s. 433.

² В. Короленко, *Без языка*, [в:] Электронный ресурс; http://az.lib.ru/k/korolenko_w_g/text_0050.shtml (20.06.2016).

³ Там само.

Władimir Korolenko pochodził z rodziny mieszanej, jego matka była Polką szlacheckiego pochodzenia, ojciec natomiast wywodził się ze starego rodu kozackiego. „Род наш шел от какого-то миргородского казачьего полковника, получившего от польских королей гербовое дворянство” — czytamy w rozdziale „Мой отец”⁴. W rezultacie zaś Korolenko, pół-Polak i pół-Ukrainiec został jednym z najwybitniejszych przedstawicieli literatury rosyjskiej. Proces „samostanowienia” pisarza został przedstawiony właśnie w *Historii mojego współczesnego*.

Analizując I tom autobiograficznej powieści Władimira Korolenki należy mieć na uwadze, że są to dziecięce wspomnienia dojrzałego pisarza, który z perspektywy czasu ocenia i selekcjonuje ważne z jego punktu widzenia fragmenty biografii. Wskazuje też jednocześnie na najbardziej istotne elementy otaczającej go wtedy rzeczywistości, na czynniki w dużej mierze ją definiujące. W przedstawionym przez Korolenkę obrazie Ukrainy nie ma zatem miejsca na przypadkowość. Istotnym czynnikiem jest też dążenie pisarza do autentyczności, przekazania obrazu przeszłości bez upiększeń. Autor już w przedmowie formułuje zasadnicze założenie *Historii mojego współczesnego*: „В своей работе я стремился к возможно полной исторической правде, часто жертвуя ей красивыми или яркими чертами правды художественной. Здесь не будет ничего, что мне не встречалось в действительности, чего я не испытал, не чувствовал, не видел” (8). Dzięki podejściu Korolenki na podstawie jego autobiografii można z całą pewnością podjąć próbą odtworzenia atmosfery i nastrojów panujących w latach 60. i 70. XIX wieku na prawobrzeżnej Ukrainie. Ponadto niezwykle istotnym elementem w tym kontekście jest postawa pisarza, skupiającego się przede wszystkim na losach jednostki jako podstawowej części społeczeństwa. Godność ludzka była dla Korolenki absolutnym priorytetem, a wszelkie inne kwestie (w tym różnice narodowościowe czy wyznaniowe) stanowiły wobec tej naczelnej wartości elementy wtórne. Dzięki temu narrator *Historii mojego współczesnego* unika tendencyjności w opisie swojego otoczenia, stara się zrozumieć złożoność realiów, w których przyszło mu dorastać oraz przeniknąć w istotę antagonizmów bez zdecydowanego opowiadania się po którejś ze stron. Ani Ukraińcy, ani Polacy, ani też Rosjanie czy Żydzi nie są u Korolenki jednoznacznie „dobrzy” czy „źli”, to samo dotyczy prawosławnych i katolików, przedstawicieli chłopstwa, duchowieństwa, szlachty czy inteligencji. Taki stan rzeczy niewątpliwie dodaje obiektywizmu przedstawionemu w *Historii mojego współczesnego* obrazowi Ukrainy.

W powieści Korolenko kreśli szeroką i barwną perspektywę ojczystego kraju, ukazując jego wielokulturowość. Już w części poświęconej pierwszym latom życia ukazany jest pejzaż ówczesnego Żytomierza, w którym wciąż jeszcze dominuje kultura polska (mimo, że od II rozbioru, kiedy to większość tych ziem została przyłączona do Rosji minęło już 70 lat), stopniowo ustępująca wpływom nowej „zwierzchniczki” tych ziem — carskiej Rosji. Równocześnie w mieście przez cały czas odczuwalne są wpływy kultury ukraińskiej, a niejako równolegle funkcjonuje przecież także społeczność żydowska. Wielojęzyczność ojczystego kraju Korolenko opisuje w następujący sposób: „В селах помещики, в городах — среднее сословие были поляки или, во всяком случае, люди, говорившие по-польски. В деревнях звучал своеобразный малорусский говор, подвергшийся влиянию и русского, и польского. Чиновники (меньшинство) и военные говорили по-русски...” (96).

Na podstawie *Historii mojego współczesnego* można odtworzyć obraz ówczesnych prowincjonalnych miast gubernii wołyńskiej, jednym z których był także Ży-

⁴ В. Короленко, *История моего современника*, [в:] Его же, *Собр. соч.*, в 5 томах, т. 4, Ленинград 1990, с. 14 — kolejne cytaty pochodzą tego samego wydania ze wskazaniem w nawiasie numeru strony.

tomierz. W stosunkowo niewielkim wtedy mieście obok siebie funkcjonowało kilka społeczności, z których wiodącą i najbardziej widoczną byli Polacy. Prezentują się oni szczególnie barwnie w utworze Korolenki: „Хозяин нашего дома был поляк, которого величали «пан коморник». По воскресеньям надевал роскошный цветной кунтуш синего или малинового цвета с «вылетами» (откидные рукава), какой-нибудь светлый жупан, широкие бархатные шаровары и рогатую «конфедератку», перепоясывался роскошным поясом, привешивал кривую саблю и шел с молитвенником в костел” (32). Na podstawie przytoczonego fragmentu widać, że język *Historii mojego współczesnego* jest nasycony pojęciami spoza rosyjskiego kręgu kulturowego, typu “kontusz” czy “żupan”. W tekście pojawiają się także wyrazy i całe zwroty, których znaczenie jest oczywiste dla Polaka i niekoniecznie zrozumiałe dla rosyjskojęzycznego czytelnika. W charakterze przykładów można przytoczyć pojęcia “каменица” (31), “суторына” (52), “кляштор” (91), miejscowe określenia niegrzecznych uczniów — “урвис” (56) czy “гультай” (pol. hultaj) (87). Ciekawym fragmentem w tym kontekście jest wypowiedź miejscowego przedstawiciela dawnej szlachty, kończącego sentymentalne wspomnienia o szarzy husarii kaską polskiego „Jezus Maria, Józefie święty...”: „Скажу тебе, хлопче, правду: были люди — во времена „Речи Посполитой”... Когда, например, гусарский regiment шел в атаку, то, понимаешь, — как буря: потому что за плечами имели крылья... Кони летят, а в крыльях ветер, говорю тебе, как ураган в сосновом бору...” (213).

Elementy kultury polskiej są wszechobecne w I tomie *Historii mojego współczesnego*, ale związana jest z nimi atmosfera schyłkowości i przemijania. Korolenko, dla którego “polskość” była częścią jego własnej tożsamości bardzo dobrze odczuwał ten stan rzeczy i odniósł się do niego bezpośrednio w tekście utworu: „[...] Историческое прошлое Польши, родины моей матери, своеобразное, крепкое, по-своему красивое, уходит в какую-то таинственную дверь мира в то самое время, когда я открываю для себя другую дверь, провожая его ясным и зорким детским, взглядом...” (34). Widać zatem, że procesy dziejowe na ziemiach ukraińskich miały dla Korolenki również wymiar emocjonalny, integralnie wpisany w kształtowanie się jego osobowości. Obraz wielokulturowej rodziny pisarza, przedstawiony w *Historii mojego współczesnego* pozwala ukazać całą złożoność ówczesnego Wołynia poprzez pryzmat osobisty. „Мать моя была католичка. В первые годы моего детства в нашей семье польский язык господствовал, но наряду с ним я слышал еще два: русский и малорусский. Первую молитву я знал по-польски и по-славянски, с сильными искажениями на малорусский лад. Чистый русский язык я слышал от сестер отца, но они приезжали к нам редко” (96–97). Cytat ten pokazuje, że jeszcze na początku lat 60. XIX wieku w rodzinie urzędnika carskiej Rosji (ojciec pisarza był sędzią) mógł dominować język polski, który z całą pewnością był dla Władimira Korolenki językiem ojczystym. Sytuacja zmieniła się dopiero przed powstaniem styczniowym, gdy w obawie przed represjami ojciec pisarza oświadczył dzieciom, że język rosyjski powinien być w domu wiodący: „— Слушайте, дети, вы — русские и с этого дня должны говорить по-русски. — После этого впервые в нашей „ополяченной” семье зазвучала обиходная русская речь” (99).

Jak już wspomniano, oprócz kultury polskiej i rosyjskiej, dorastający Korolenko miał również styczność z kulturą ukraińską w jej niezwykle wyrazistej, ludowej odmianie: „Пани Будзиньская, наша кухарка, рассказывала разные случаи из своего детства. При этом она видела “своими очима” много таинственного и чудесного” (40). Dalej następowały niesamowite opowieści z życia czumaków, przywodzące niemal natychmiast na myśl nastrój gogolowskich *Wieczorów na futorze koło Dikańki*.

Ciekawe, że w powieści często pojawiają się zwroty ukraińskie, a ich organiczne wkomponowanie w narrację niewątpliwie świadczy, że wielojęzyczność tamtejszego środowiska była dla pisarza czymś naturalnym. Prezentując jedną z opowieści pani Budzińskiej narrator przytacza na przykład dramatyczną rozmowę matki z zamkniętą wraz z rozbójnikiem w piwnicy córką: — Ой, мамо, мамо! Відчиніть, бо він мене заріже... — Ой, доню, доню, нещасна наша доля... Як відчиню, то заріже обоїх... (39–40).

Warstwa językowa *Historii mojego współczesnego* jest niezwykle ważna z punktu widzenia analizy zjawiska przenikania się kultur, przedstawionego w powieści. Mimo, że zasadniczy tekst utworu jest napisany w języku rosyjskim, powszechne są w nim wyrażenia polskie i ukraińskie, dodające autentyczności narracji Korolenki. Należy także zaznaczyć, że specyfika ta ulega niestety zatraceniu w przekładach *Historii mojego współczesnego*, które z przyczyn oczywistych nie mogą zachować polifonii językowej oryginału.

Obraz prawobrzeżnej Ukrainy drugiej połowy XIX wieku nie byłby kompletny bez przedstawienia jej integralnego elementu, a mianowicie życia społeczności żydowskiej. Należy mieć na uwadze, że Żydzi funkcjonowali w czasach Korolenki w pewnej izolacji, ale byli nieodłącznym elementem ówczesnej rzeczywistości ukraińskiej oraz największą grupą etniczną w miastach guberni wołyńskiej (według spisu powszechnego z 1897 r. stanowili 119.000 spośród 234.000 mieszkańców miast na Wołyniu)⁵. W *Historii mojego współczesnego* wątki żydowskie są rzadkie, ale swego rodzaju dopełnieniem w tym wypadku może posłużyć również oparty na materiale autobiograficznym niedokończony utwór Władimira Korolenki *Bracia Mendel* (*Братья Мендель*, 1915). Przedstawiony jest w nim obraz życia społeczności żydowskiej oraz jej złożonych stosunków z innymi narodowościami. W *Braciach Mendel* widać wyraźnie, na ile dobrze znane były Korolence zwyczaje społeczności żydowskiej oraz nurtujące młodych jej przedstawicieli kwestie stosunku do własnej tożsamości czy „otwarcia się” na resztę społeczeństwa. Wielonarodowe środowisko w utworze jest ukazane z punktu widzenia wychowanka gimnazjum w Równem, a więc po raz kolejny Korolence udaje się w sposób wiarygodny przedstawić sytuację „od wewnątrz”. W *Braciach Mendel* zwraca uwagę atmosfera tolerancji, panująca wśród miejscowych uczniów: „Мы как-то не чувствовали, не ощущали разницы наших национальностей. Разница отводилась на самые безжизненные и скучные предметы гимназического курса. Священника мы слушали, так же зевая, как поляки своего ксендза. Раввина совсем не было, и Мендели становились, действительно, «просто гимназистами». Впрочем, их посещал порой по настоянию отца умный и ученый меламед”⁶. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, gdy przedstawiciele różnych narodowości i religii potrafili nie tylko wspólnie się uczyć, ale także przyjaźnić. Obraz Równego u Korolenki daleki jest jednak od idylli, a bohaterowie przeczuwali, że jeśli wzajemne niezrozumienie i pojawiające się sprzeczności (często inspirowane przez władze) nie zostaną przewyciężone, sytuacja w przyszłości może się zaognić. „Евреи просто жили в известных местах, как испанцы живут в Испании, французы во Франции, а наши крымские татары в Крыму... И казалось, что это удобно... Не было громко заявляемых притязаний, не было и анти-

⁵ См.: *Первая всеобщая перепись населения Российской Империи 1897 г. Распределение населения по родному языку и уездам 50 губерний Европейской России*, [в:] Электронный ресурс: http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_lan_97_uezd.php?reg=230 (20.06.2016).

⁶ В. Короленко, *Братья Мендель*, [в:] Его же, *Собр. соч.*, в 5 томах, т. 2: *Повести и рассказы*, Москва 1954, Электронный ресурс: http://az.lib.ru/k/korolenko_w_g/text_0340.shtml (20.06.2016).

семитизма. Не было протеста с одной стороны, не было прямой враждебности с другой. Но в этом спокойствии, под этим не только нерешенным, но даже не поставленным еще ни для одной из сторон “вопросом” дремали возможности и того и другого: и активной вражды, и протеста, и требований равноправия, и... погромов”⁷. Przytoczony fragment (jak też wiele innych) pokazuje, że pisząc *Braci Mendel* Korolenko chciał zwrócić uwagę społeczeństwa na narastający problem antysemityzmu, który przecież również był nieodłączną częścią skomplikowanej rzeczywistości ukraińskiej (i rosyjskiej) przełomu XIX i XX wieku⁸. Źródłem wzajemnej niechęci według Korolenki była zaś przede wszystkim niewiedza, którą pisarz chciał przełamać, ukazując w *Braciach Mendel* problemy i dylematy społeczności żydowskiej. Interesującym przedmiotem badań w wypadku wspomnianego utworu może stać się warstwa językowa, w której pojawia się wiele pojęć z żydowskiego kręgu kulturowego, a nawet jidyszyzmy (nie zawsze zrozumiałe dla współczesnego czytelnika). Podobnie, jak w wypadku *Historii mojego współczesnego*, spontaniczna “wielojęzyczność” *Braci Mendel* udowadnia, że nawet z perspektywy kilkudziesięciu lat wielokulturowość ojczyznych ziem była dla Korolenki wciąż czymś oczywistym i naturalnym.

W warunkach, przedstawionych w *Historii mojego współczesnego* i dopełnionych utworem *Bracia Mendel* zachodził złożony proces kształtowania się świadomości narodowej Władimira Korolenki, który mógłby się stać tematem odrębnego opracowania⁹. Skomplikowana droga do samostanowienia, którą przeszedł pisarz niewątpliwie stała się rezultatem niejednoznaczności specyficznego środowiska, w którym musiał on dorastać. Już we wczesnych latach dzieciństwa przyszły pisarz miał trudności z określeniem swojej tożsamości: „[...] я тогда не был ни русским, ни поляком или, вернее, был и тем, и другим” (103). Gdy dorastający Korolenko próbował odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jest Polakiem, czy Rosjaninem, sytuacja skomplikowała się jeszcze bardziej: „Но вдруг в положении этого вопроса произошла новая перемена: пришла третья национальность и в свою очередь предъявила на меня свое право” (116). Jeszcze w Żytomierzu zjawił się bowiem w szkole przyszłego pisarza młody nauczyciel w tradycyjnej ukraińskiej wyszywance, oświadczając chłopcowi: „Ты не москаль, а казацький внук и правнук, вольного казацького роду... Понимаешь?” (117). Po latach wahania i niepewności Korolence udaje się przezwyciężyć wewnętrzne sprzeczności i sformułować na gruncie ogólnorosyjskim inkluzyjną tożsamość, która, jak dowiadujemy się z *Historii mojego współczesnego*, była w pewnym sensie ponadnarodowa i nie wymuszała na pisarzu opowiadania się po stronie jakiegokolwiek narodowości: „[...] Струя литературы того времени, этот особенный двусторонний тон ее — взяли к себе мою разноплеменную душу... Я нашел тогда свою родину, и этой родиной стала прежде всего русская литература” (270). Niejednoznaczna ocena swojej tożsamości na ziemiach ukraińskich była niewątpliwie udziałem nie tylko młodego Korolenki, którego rozterki dobrze obrazują problemy samoidentyfikacji na pograniczu kulturowym.

⁷ Там же.

⁸ W. Korolenko był znany ze swojej działalności na rzecz walki z prześladowaniami Żydów w Rosji, czego wyrazem były m. in. prace, w których pisarz demaskuje antysemityzm skorumpowanej władzy sądowniczej w Kijowie (*Дело Бейлиса*, 1913) czy okrucieństwo pogromów Żydów w Kiszyniowie (*Дом № 13*, 1903).

⁹ Interesujące rozważania na ten temat jeszcze za życia W. Korolenki przedstawił Serhij Jefremow w pracy *Fatalny węzeł*, gdzie wprost stawia pytanie: „Dlaczego Korolenko nie został pisarzem ukraińskim?” (Чому Королєнко не зробився українським письменником), С. Єфремов, *Фатальний вузол*, [в:] Його ж, *Вибране: Статті. Наукові розвідки. Монографії*, Київ 2002, с. 18.

W *Historii mojego współczesnego* niejednokrotnie pojawiają się fragmenty, które świadczą o tym, że mimo różnic kulturowych, wszystkie społeczności umiały istnieć w pewnego rodzaju kruchej harmonii, która była widoczna również w dziecięcym świecie: „И мы (...) жили дружно, не придавая никакого значения разнице национальностей...” (100). Czasami jednak dochodziło do starć i konfliktów, a dramatyczne wydarzenia historyczne burzyły delikatną równowagę. Jako przykład z pewnością można przytoczyć fragment, opisujący wydarzenia doby powstania styczniowego: „Рассказывали, будто мужики зарывали пойманных панов живыми в землю и будто одну такую могилу с живыми покойниками казаки еще вовремя откопали где-то недалеко от Житомира... В польском обществе место возбуждения заняло разочарование, и, кажется, демократизм сменил романтические мечты о блеске и пышности исторической Польши” (112). Na napięte stosunki pomiędzy ukraińskimi chłopami i polskimi ziemianami po powstaniu styczniowym nałożyła się dodatkowo nasilająca się rusyfikacja, której towarzyszyły represje polityczne: „После восстания пошла тяжелая полоса «обрусения», с доносами, арестами, судами уже не над повстанцами, а над «подозрительными»...” (138).

Jak już wspomniano wcześniej, Korolenko reagował na każdą niesprawiedliwość i krzywdę ludzką, piętnując w swojej twórczości negatywne zjawiska, niezależnie od tego, czy źródło ich tkwiło w bezmyślności władz, okrucieństwie chłopów czy chciwości szlachty. Narodowość czy wyznanie w tym kontekście też nie miały dla pisarza znaczenia. W centrum uwagi autora zawsze pozostawał człowiek, w wyniku czego w I tomie *Historii mojego współczesnego* (i innych utworach) Korolenko udało się “wznieść” ponad konflikty narodowościowe, religijne czy polityczne i przedstawić wielobarwny obraz prawobrzeżnej Ukrainy II połowy XIX wieku w całej jej wielokulturowej złożoności.